



**RĘCE I SERCA
ŻYJEMY NASZYM WARTOŚCIAMI**

Ta książka jest dedykowana ludziom ACE
oraz rodzinom, które stoją za nimi.

Pracy, którą wykonują, troskę, którą niosą,
i to, co razem przekazują dalej.



ACE METAL CRAFTS
c o m p a n y



**Kiedy budujesz firmę,
do której ludzie lubią
przychodzić do pracy,
nie tworzysz tylko
lepszyc produktóv —
tworzysz lepsze życie.**

Jean Pitzo

Wizjonerka

W zespole od 1983 roku



Kiedy nasi ojcowie przyszli do tej firmy, przyszli z przekonaniem, że praca ma znaczenie. Że ludzie mają znaczenie. I że sposób, w jaki traktujesz innych, prędzej czy później odbija się w jakości tego, co tworzysz.

Nie mówili wiele o wartościach. Oni nimi żyli. Przez długie dni, trudne decyzje i głębokie poczucie odpowiedzialności za ludzi, z którymi pracowali ramię w ramię, oraz za klientów, którzy im zaufali. Zbudowali coś trwałego, nie dlatego, że było łatwo, ale dlatego, że było słuszne.

Z czasem inni przyłączyli się do nich. Nowe ręce. Nowe głosy. Nowe rodziny. Każde pokolenie dopisywało własny rozdział, ukształtowany przez to samo zrozumienie, że firma jest silna tylko w takim stopniu, w jakim panuje w niej troska, szacunek i zaufanie.

Dziś wszyscy pracownicy niosą tę odpowiedzialność jako opiekunowie czegoś, co wciąż żyje. Praca się zmieniła. Narzędzia się zmieniły. Świat wokół nas się zmienił. Ale fundament pozostał ten sam.



**Wraz z tym, jak rozwijaliśmy się
przez lata, nasze wartości
stały się naszym fundamentem.**

Marty Trigueros

Lider Strumienia Wartości
W zespole od 1985 roku



Mamy nadzieję, że ta książka pokazuje, jak ten fundament dziś żyje, poprzez ludzi, którzy każdego dnia wykonują tę pracę. Nie jako słowa na ścianie, lecz jako wybory podejmowane tutaj każdego dnia.

Oddajemy ją jako towarzysza. Coś, do czego można wracać. Coś, co można kwestionować, nad czym można się zastanawiać i uczynić własnym. Wartości, o których mówi, mają znaczenie tylko wtedy, gdy są przeżywane z intencją, ciekawością i troską.

To, co następuje dalej, nie ma na celu wyjaśniać ACE. Ma zaprosić Cię do środka. Pomóc Ci odnaleźć w tym siebie. I ponieść dalej odpowiedzialność, którą wszyscy dzielimy za sposób, w jaki razem pracujemy.

Jean Pitzo i Keith Stout



**Wygrywamy jako zespół,
przegrywamy jako zespół,
ale jedno jest niezmiennie —
nikt nie zostaje w tyle.**

Dennis Ciruelas

Inżynier Projektu
W zespole od 2010 roku



TWORZENIE RADOŚCI POPRAZEC ŻYCZLIWOŚĆ

Keith Stout

Dyrektor Generalny
W zespole od 1992 roku

Jesus Avila

Spawacz
W zespole od 2012 roku

Nasz cel, Tworzenie radości poprzez życzliwość, nie polega na byciu miękkim czy sentymentalnym. Chodzi o pamiętanie, że pracę wykonują ludzie, a ludzie zauważają, jak są traktowani.

Jeśli słyszałeś o „Jeep ducking”, już rozumiesz ten pomysł. Mały, nieoczekiwany gest, gumowa kaczką zostawiona gdzieś po drodze, staje się chwilą połączenia. Bez zasad. Bez uznania. Po prostu prosty sposób, by ktoś poczuł się zauważony.



To samo dzieje się tutaj. Wiele z tego, co nadaje temu miejscu jego charakter, nie jest zapisane. Wynika z uważności, z pomagania wtedy, gdy to ma znaczenie, i z traktowania siebie nawzajem jak ludzi, którzy się liczą. Te drobne chwile sumują się i tworzą radość, która zostaje na dłużej.

Tworzenie radości poprzez życzliwość nie zastępuje ciężkiej pracy. Ono ją wspiera. Tworzy środowisko, w którym ludzie czują zaufanie, bezpieczeństwo i chęć dawania z siebie tego, co najlepsze, nie dlatego, że muszą, ale dlatego, że chcą.



Leonardo Hernandez

Spawacz

W zespole od 2006 roku

Zaczyna się tak, jak zaczyna się większość
dobrych historii – wcześniej. Zanim zapalą się
światła, zanim zapach kawy zmiesza się ze stałą,
ktoś otwiera drzwi, a budynek bierze oddech.
Tak samo jak od sześćdziesięciu pięciu lat.

Spawacz wiąże buty. Szlifierz przeciera swoje
stanowisko. Ciche skinienie głową po drugiej
stronie hali. Takie, które mówi: znowu tu jesteśmy,
stwórzmy coś, co będzie warte wysiłku.

Jest tu człowiek, który przyszedł dziewiętnaście
lat temu, nie znając języka, ale chcąc nauczyć się
pracy. Nauczył się obu – jedno spawanie i jedno
słowo na raz.

Jest też ktoś, kto kiedyś odszedł, bo myślał, że
znalazł coś lepszego. Wrócił mówiąc: „Trawa nie
zawsze jest bardziej zielona. Tu jest idealnie.”



Marty Trigueros

Lider Strumienia Wartości
W zespole od 1985 roku

Usłyszysz historię ojca i syna, którzy przez dwadzieścia lat jeździli razem do pracy. Młodego inżyniera, którego rodzice przekroczyli granice, żeby on mógł przekroczyć ten próg.

Prezesa, który wie, co budują spawacze, i dyrektora generalnego, który wierzy, że najpierw buduje się ludzi, a dopiero potem produkty.

To miejsce jest czymś więcej niż firmą... To rytm. Maszyny śpiewają, iskry lecą, a śmiech przebija się przez hałas... jest w tym miejscu coś wyjątkowego. Coś unosi się w powietrzu.

To niepodrabialne poczucie radości. To świadomość, że masz znaczenie. Gdy ktoś ma trudny moment, inna dłoń pojawia się bez proszenia. Gdy ktoś nauczy się czegoś nowego, od razu przekazuje to dalej.



Enrique Morales

Szlifierz / Poler
W zespole od 2022 roku

Omar Herrera

Lider Strumienia Wartości
W zespole od 2025 roku

W ACE niewiele mówi się o dziedzictwie,
ale widać je w pracy.

W lustrzanym wykończeniu zbiornika,
w liniach rysunku przekazywanego
z biura inżynierów na halę,
i w prostym, niewypowiedzianym poczuciu
dumy, które unosi się w powietrzu razem z
ciepłem.

Mówi się, że stal nierdzewna nie rdzewieje.
Charakter też nie.

Tutaj zaufanie się spawa, a nie zapisuje.
Rzemiosło to język, którym wszyscy mówią.
A przynależność to nie plakat na ścianie.
To dźwięk słów „do jutra”,
gdy gasną światła na koniec dnia.

To jest ACE.
Ręce i serca. Praca i radość.
Firma, która tworzy rzeczy na lata
i ludzi, którzy też zostają na długo.



Żyjemy naszymi wartościami

Nasze Wartości Podstawowe są aspiracjami i opisem tego, kim chcielibyśmy być kiedyś. Są odzwierciedleniem tego, jak praca naprawdę wygląda tutaj i tego, co świadomie staramy się chronić.

Te wartości pojawiają się w małych, codziennych chwilach. W sposobie, w jaki rozmawiamy ze sobą, gdy coś idzie nie tak. W tym, jak podejmujemy decyzje pod presją. W tym, jak dzielimy się odpowiedzialnością, zadajemy pytania i trzymamy standardy.

Możesz odnaleźć siebie na tych stronach. Możesz rozpoznać ludzi, z którymi pracujesz na co dzień. Możesz natknąć się na momenty, które będą wyzwaniem. To jest zamierzone. Te wartości mają znaczenie tylko wtedy, gdy są przeżywane, poddawane refleksji i niesione dalej przez ludzi, którzy wykonują tę pracę.

ZAUFANIE

A photograph of two men in a workshop setting. The man on the left, Taylor Ventress, is wearing safety glasses and a grey polo shirt, smiling broadly. The man on the right, Brian Beglin, is wearing safety glasses and a light blue button-down shirt, also smiling. They appear to be looking at something off-camera. In the background, there are various colored flags (blue, yellow, orange) and industrial equipment.

Taylor Ventress

Kierownik Projektu
W zespole od 2021 roku

Brian Beglin

Opiekun Klienta
W zespole od 2022 roku

Zaufanie to nie coś, o co się prosi. To coś, co buduje się chwila po chwili, poprzez to, jak działasz wtedy, gdy sprawy są niejasne, niewygodne albo trudne.

W ACE zaufanie zaczyna się od przekonania, że ludzie chcą wykonywać dobrą pracę. To przekonanie kształtuje wszystko, co następuje później. Zmienia sposób rozwiązywania problemów, podejście do błędów oraz to, jak podejmowane są decyzje pod presją.

Zaufanie objawia się po cichu, w sposobie, w jaki ludzie rozmawiają ze sobą, w tym, jak mile widziane są pytania, i w tym, jak dzielona jest odpowiedzialność.



**Nasi klienci powierzają nam
swoją reputację. Dlatego
precyzja nie jest tu opcją —
jest standardem.**

Brian Beglin

Opiekun Klienta

W zespole od 2022 roku



Gdy ktoś zgłasza obawę, jest to traktowane jako wyraz troski, a nie zakłócenie. Gdy coś idzie nie tak, pierwsze pytanie nie brzmi: kto jest winny, lecz: co trzeba zrobić. Z czasem te momenty się sumują. Właśnie tak zaufanie staje się realne.

W ACE istnieje odpowiedzialność. Prawdziwa odpowiedzialność. Ale nie jest ona pułapką ani testem. To porozumienie. Wspólne zrozumienie, że każdy odpowiada za dotrzymywanie słowa i za wspieranie innych, gdy praca staje się trudna. Odpowiedzialność bez zaufania rodzi strach. Zaufanie bez odpowiedzialności prowadzi do chaosu. Tutaj te dwie rzeczy idą w parze.



Arturo Bahena

Operator lasera do rur
W zespole od 2000 roku

Zaufanie jest także świadomie chronione. Ludzie są szkoleni nie tylko z umiejętności, ale także z rozpoznawania emocjonalnych wyzwalaczy, zatrzymania się przed reakcją oraz zachowania równowagi w momentach stresu. Nie chodzi tu o uprzejmość. Chodzi o stworzenie miejsca pracy, w którym można mówić otwarcie, bez obawy przed konsekwencjami. Gdzie jasność zastępuje podejrzliwość. Gdzie słuchanie jest tak samo ważne jak wiedza fachowa.

Z czasem zmienia to sposób, w jaki ludzie się angażują. Zadają pytania wcześniej. Swobodniej dzielą się pomysłami. Przyznają się do tego, czego nie wiedzą. A ponieważ spotykają się z szacunkiem, a nie oceną, praca staje się lepsza. Bezpieczniejsza. Bardziej spójna. Bardziej ludzka.



**W tym, co robimy, jest dużo
zaufania. Inżynier ufa ustawieniom,
a operator ufa programowi.
To działa razem.**

Raphael Osinski

Wiceprezes ds. Operacji – Obróbka
W zespole od 2017 roku



Zaufanie oznacza także konsekwencję. Robienie jutro tego samego, co robiło się wczoraj. Trzymanie się zasad nawet wtedy, gdy łatwiej byłoby odpuścić. Bycie takim samym, niezależnie od tego, czy ktoś patrzy, czy nie. Ludzie zauważają taką stabilność. Polegają na niej. Staje się częścią kultury, nawet jeśli nigdy nie zostanie nazwana.

Dla wielu osób w ACE zaufanie jest powodem, dla którego zostają. To różnica między chronieniem siebie a pełnym zaangażowaniem w pracę. To poczucie, że Twój wysiłek ma znaczenie, Twój głos się liczy, a Twoja uczciwość nie zostanie wykorzystana przeciwko Tobie.

Zaufanie nie sprawia, że praca staje się łatwiejsza. Sprawia, że staje się możliwa.

SZACUNEK



Jack Malik

Spawacz

W zespole od 2003 roku

Szacunek zaczyna się od tego, jak postrzegasz innych ludzi.

W ACE szacunek nie jest tonem głosu ani zasadą do odhaczenia. To sposób uznania osoby stojącej przed Tobą za kogoś, kto wnosi do pracy doświadczenie, rozsądek i godność, niezależnie od roli, stanowiska czy pochodzenia.

Szacunek jest tu praktyczny. Widać go w tym, jak wykorzystuje się czas, jak odpowiada się na pytania i jak rozmawia się z ludźmi, gdy praca staje się wymagająca. Żyje w drobnych decyzjach, które rzadko trafiają na pierwsze strony, ale każdego dnia kształtują atmosferę tego miejsca.



**Kiedy zaczynałem, nie znałem
angielskiego. Ludzie tutaj mi
pomogli. Teraz ja pomagam innym.**

Jesus Avila

Spawacz

W zespole od 2012 roku



To miejsce pracy tworzą różne języki, różne historie i różne drogi, które tu prowadziły. Ta rzeczywistość nie jest ukrywana ani wygładzana. Jest uznawana. Ludzie pomagają sobie nawzajem zrozumieć. Zwalniają tempo, gdy potrzebna jest jasność. Poświęcają dodatkową chwilę, by wyjaśnić, przetłumaczyć lub pokazać, bo dobra praca opiera się na wspólnym zrozumieniu.

Szacunek oznacza też traktowanie ludzi poważnie. Pomysły są wysłuchiwanie bez względu na to, skąd pochodzą. Doświadczenie jest cenione, ale ciekawość również. Ktoś, kto pracuje tu od dziesięcioleci, i ktoś, kto dołączył w zeszłym roku, obaj mają coś do wniesienia i od obu oczekuje się, że zabiorą głos, gdy zobaczą lepsze rozwiązanie.



Virginia Escobar

Inżynier Produkcji
W zespole od 2019 roku

Rosali Valdes

Liderka Zakupów
W zespole od 2018 roku

W ACE panuje bezpośredniość. Problemy są omawiane wprost. Informacja zwrotna jest przekazywana uczciwie. Szacunek nie unika trudnych rozmów; on je umożliwia. Gdy ludzie mają pewność, że nie zostaną zlekceważeni ani umniejszeni, mogą skupić się na pracy zamiast na chronieniu siebie.

Szacunek nie jest tu bierny. Wymaga wysiłku. Wymaga dojrzałości. I wymaga wspólnego zobowiązania do traktowania siebie nawzajem jak odpowiedzialnych dorosłych.

Z czasem buduje to coś trwałego. Ludzie pozostają zaangażowani. Czują dumę z przekazywania swojej wiedzy. Czują odpowiedzialność nie tylko za własne wyniki, ale także za sukces zespołu wokół nich. Szacunek tworzy przestrzeń do rozwoju bez poczucia zagrożenia.



**Jest tu wiele kultur, ale jeden
cel – dobrze wykonywać
pracę i pomagać sobie
nawzajem.**

Kasia Malatos

Liderka HR

W zespole od 2005 roku



Dla wielu osób to właśnie sprawia, że ACE jest inne. Nie dlatego, że mówi się tu o szacunku, ale dlatego, że jest on konsekwentnie praktykowany, nawet wtedy, gdy łatwiej byłoby tego nie robić.

Szacunek nie obniża standardów. Podnosi poprzeczkę w tym, jak ludzie współpracują ze sobą. Gdy ta poprzeczka jest utrzymywana na stałym poziomie, praca staje się czymś, za czym wszyscy mogą stanąć.

TROSKA

A man in a dark blue uniform and safety glasses is operating a floor cleaning machine in a warehouse. The machine has a blue tank and a black handle. The man is smiling and looking towards the camera. The background shows a warehouse with shelves and various items.

Fernando Morales

Pracownik utrzymania czystości
W zespole od 2021 roku

Troska zaczyna się od zrozumienia, że praca nie kończy się w drzwiach.

Każda osoba, która przychodzi do ACE, jest połączona z innymi, którzy na niej polegają. Rodziny. Partnerzy. Dzieci. Rodzice. Ludzie, którzy liczą na to, że każdego dnia wrócą do domu obecni, w pełni sił i gotowi unieść ciężar życia poza pracą. Ta rzeczywistość nigdy nie jest tu abstrakcyjna. Jest osobista.

Troska w ACE opiera się na przekonaniu, że praca nie powinna pochłaniać tego, co najważniejsze. Powinna to wspierać.

Odpowiedzialność nie kończy się na produkowaniu dobrych części ani spełnianiu wysokich standardów. Obejmuje także ochronę ludzi, którzy wykonują tę pracę, a w konsekwencji tych, którzy ich kochają.



**Dodaje mi energii myśl,
że możemy obejmować
naszych pracowników
troską — i tworzyć
świetne miejsce pracy.**

Angela Pitzo

Prezes

W zespole od 2011 roku



To przekonanie zmienia sposób podejmowania decyzji. Bezpieczeństwo jest traktowane jako osobista odpowiedzialność, a nie wymóg. Gdy ktoś dba o współpracownika, nie dlatego, że nakazuje to regulamin.

Dlatego, że rozumie, co jest stawką. Jedna pominięta chwila, jedna pochopna decyzja, jedna niewypowiedziana obawa mogą mieć skutki daleko wykraczające poza halę.

Troska objawia się także w uważności. Ludzie zauważają, gdy coś jest nie tak. Gdy ktoś jest cichszy niż zwykle. Gdy narasta stres. Gdy życie poza murami firmy zaczyna bardziej ciążyć. Reakcja nie zawsze jest duża ani formalna. Często to po prostu sprawdzenie, jak ktoś się ma. Chwila zatrzymania. Ktoś wchodzący na chwilę, żeby inna osoba mogła złapać oddech.



Ana Arizmendi

Recepcjonistka / Asystentka HR
W zespole od 2021 roku

Istnieją struktury, które to umożliwiają. Sposoby wspierania ludzi, gdy życie staje się ciężkie. Sposoby reagowania, gdy ktoś potrzebuje pomocy w czymś więcej niż tylko w pracy. Ale sercem troski nie są tu struktury. Jest nim instynkt stojący za nimi. Wspólne zrozumienie, że nikt nie dźwiga trudnych rzeczy w pojedynkę.

Troska zachęca też do spojrzenia w głąb siebie. Do zauważenia, kiedy narasta frustracja, kiedy presja zaczyna kształtować reakcje i kiedy zatrzymanie się jest mądrzejszym wyborem. Z czasem ludzie uczą się, że stabilność ma znaczenie, że sposób reagowania ma wagę, oraz że włączanie innych, zwalnianie tempa i wybieranie bardziej przemyślanej drogi chroni nie tylko pracę, ale także ludzi, którzy ją wykonują. To nie jest rezygnacja z odpowiedzialności. To jej podtrzymywanie. Ludzie wykonują najlepszą pracę wtedy, gdy są chronieni, a nie popychani poza granicę wytrzymałości.



**To jest życzliwość.
To nie jest bycie miłym.
To jest bycie życzliwym.**

Eric Principato

Wiceprezes ds. Montażu Kontraktowego
W zespole od 2012 roku



Gdy troska jest praktykowana w ten sposób, staje się czymś stałym i naturalnym. Tworzy środowisko, w którym ludzie mogą się skupić, wносить swój wkład i wracać do domu z wystarczającą energią, by być w pełni obecnymi w swoim życiu poza pracą.

Troska nie zmiękcza standardów. Chroni to, co standardy mają chronić. Gdy ta odpowiedzialność jest dzielona, praca podtrzymuje coś więcej niż tylko samą siebie.

JASNOŚĆ

A portrait of Mario Flores, a man with short dark hair, a beard, and safety glasses, smiling. He is wearing a dark blue button-down shirt over a grey t-shirt. The background is a workshop with yellow pegboards and various tools and equipment.

Mario Flores

Lider Strumienia Wartości
W zespole od 2021 roku

Jasność jest aktem szacunku.

W ACE jasność nie polega na tym, że ktoś zna wszystkie odpowiedzi. Chodzi o to, by ludzie nie musieli się domyślać. Gdy oczekiwania są jasno określone podczas porannego spotkania, a decyzje wyjaśniane na spotkaniu całej firmy, ludzie mogą skupić swoją energię na pracy, zamiast poruszać się w niepewności.

Jasność pojawia się wcześniej i często. W autentycznych, szczerych rozmowach. W procesach zaprojektowanych tak, by były zrozumiałe. W liderach, którzy poświęcają czas na wyjaśnienie „dlaczego”, zwłaszcza gdy praca jest złożona albo stawka wysoka.



**Duża część mojej pracy polega
na przemyśleniu systemów tak,
aby ludzie mogli wykonywać
swoją pracę bezpiecznie
i efektywnie, bez zgadywania.**

Ray Baade

Wiceprezes ds. Systemów Informatycznych
W zespole od 2010 roku



Gdy jest jasność, strach ma mniej miejsca, by się rozwijać. Ludzie nie muszą interpretować ciszy ani czytać między wierszami. Mogą pytać, słuchać i iść dalej z pewnością. Z czasem buduje to rozpęd. Problemy pojawiają się szybciej. Rozwiązania przychodzą szybciej. Praca staje się bardziej przewidywalna, nie tracąc przy tym elastyczności.

Jasność zależy także od świadomości emocjonalnej. Wymaga zauważania momentów, w których frustracja ukrywa dezorientację, albo gdy presja zaciemnia ocenę sytuacji. Zamiast iść na siłę, pojawia się przestrzeń na zatrzymanie się, zmianę perspektywy i upewnienie się, że wszyscy działają w oparciu o to samo zrozumienie. Taka pauza w dłuższej perspektywie oszczędza czas. Chroni jakość. Chroni ludzi.



Mario Hernandez

Szlifierz / Poler

W zespole od 1999 roku

Takie podejście obejmuje wszystkie role i obszary. Inżynierowie, operatorzy, technicy i liderzy polegają na sobie nawzajem w jasnej i konsekwentnej komunikacji. Nikt nie zyskuje, gdy informacje są zatrzymywane. Nikt nie odnosi sukcesu, gdy oczekiwania są niejasne. Jasność spaja pracę, od pomysłu po realizację.

Jest w tym dyscyplina. Dobra komunikacja wymaga wysiłku, zwłaszcza gdy tempo jest szybkie. Wymaga cierpliwości, by odpowiadać na to samo pytanie więcej niż raz. Wymaga pokory, by przyznać, że coś nie jest jeszcze jasne. Ale ten wysiłek się opłaca. Ludzie ufają temu, co rozumieją. Angażują się w to, co ma sens.



**Przy każdej inwestycji w technologię
staramy się, aby praca była
jaśniejsza i szybsza — dając ludziom
narzędzia, by mogli zrobić to dobrze
już za pierwszym razem.**

Ryan Skarb

Lider ds. Operacji i Utrzymania Obiektów
W zespole od 2010 roku



Z czasem jasność staje się częścią tego, jak odczuwa się pracę. Mniej napięcia. Mniej niespodzianek. Więcej zaufania do siebie nawzajem i do procesu. Praca posuwa się naprzód z intencją, a nie w pośpiechu.

Jasność nie spowalnia. Chroni przed rozpadem. Gdy ludzie wiedzą, dokąd zmierzają i dlaczego to ma znaczenie, mogą w pełni skupić się na dobrym wykonaniu pracy.

DYSCYPLINA



Cesar Valazquez

Operator obrabiarek
W zespole od 2019 roku

Dyscyplina jest tym, co pozwala przetrwać wszystkim pozostałym wartościom.

W ACE dyscyplina oznacza konsekwencję. To ciche zobowiązanie do robienia rzeczy we właściwy sposób, nawet wtedy, gdy łatwiej byłoby pójść na skróty, nawet gdy nikt nie patrzy, nawet gdy presja jest duża.



**Dostarczamy realną wydajność.
Jeśli coś nie jest zrobione dobrze,
nasi klienci nie mogą pracować.
Dlatego sprawdzamy, sprawdzamy
jeszcze raz i upewniamy się, że
wszystko jest w porządku, zanim
cokolwiek wyjdzie za drzwi.**

Jeff Szczupaj

Wiceprezes ds. Sprzedaży
W zespole od 2009 roku



Dyscyplina przejawia się w standardach, które ludzie stawiają sami sobie, oraz w dumie, jaką czerpią z ich spełniania. Widać ją w trosce o każdy detal, w cierpliwości potrzebnej, by zrobić coś dobrze, oraz w konsekwencji, która zamienia intencje w realne efekty. Tego rodzaju dyscyplina nie ogranicza ludzi. Chroni pracę i osoby, które ją wykonują.

Istnieje tu zrozumienie, że standardy mają swój sens. Chronią jakość. Zapewniają bezpieczeństwo. Szanują zaufanie, jakim klienci darzą wykonaną pracę. I okazują respekt wysiłkowi osoby, która przejmuje zadanie na kolejnym etapie procesu. Dyscyplina sprawia, że cały system działa wspólnie, zamiast rozpadać się pod presją.



Francisco Castellanos

Spawacz
W zespole od 2010 roku

Takie podejście wymaga emocjonalnej równowagi. Oczekuje od ludzi, że zachowają spokój, gdy sytuacje są trudne, że oprą się pośpiechowi, który obniża jakość, oraz że wybiorą długofalowe myślenie zamiast krótkoterminowej wygody. Dyscyplina nie polega na perfekcji. Polega na niezawodności. Na pojawianiu się w ten sam sposób, dzień po dniu, i braniu odpowiedzialności za efekt końcowy.

Co ważne, dyscyplina w ACE jest wspólna. Nie jest narzucana z góry. Jest wzmacniana w całym zespole. Ludzie nawzajem pilnują standardów, ponieważ szanują pracę i odpowiedzialność, która się z nią wiąże. To współdzielone poczucie odpowiedzialności sprawia, że dyscyplina jest trwała.



**Wszystko, co robię, wszystko,
co wychodzi z mojego
stanowiska, budzi we mnie
ogromną dumę. Po prostu to
kocham. Kocham to, co robię.**

Juan Soto

Spawacz

W zespole od 2011 roku



Ostatecznie to dyscyplina sprawia, że wartości stają się trwałe. Zaufanie się utrzymuje. Szacunek pozostaje nienaruszony. Troska trwa niezmiennie. Jasność nadal prowadzi. Dyscyplina sprawia, że nic z tego nie zanika, nawet gdy zmieniają się okoliczności.

Dyscyplina nadaje naszej kulturze siłę. Stosowana z intencją i troską pozwala, by praca stała się czymś, za czym ludzie mogą stać z dumą — przez wiele lat.



DROGA
ACE



Na koniec dnia to wciąż jest praca. Ciężka praca.

Taka, która wymaga skupienia, wysiłku i odpowiedzialności. Taka, która prosi, by być w pełni obecnym, nawet gdy jesteś zmęczony. Są terminy do dotrzymania. Standardy do utrzymania. Ludzie tutaj i w domu, którzy na Ciebie liczą.

Praca w ACE wymaga zarówno Twoich rąk, jak i serca. Twoich umiejętności i Twojego osądu. Wymaga myślenia, słuchania, zabierania głosu i pozostawania zaangażowanym, nawet wtedy, gdy łatwiej byłoby się wycofać.

Bo to, co robimy, ma znaczenie. Dla naszych klientów. Dla siebie nawzajem. Dla ludzi, którzy czekają na nas na koniec dnia.

Ale jest jeszcze jedna prawda. Jesteś tutaj nie bez powodu. Wnosisz coś, czego to miejsce potrzebuje. Swoje doświadczenie. Swoją perspektywę. Swoje umiejętności. Gotowość do dbania o pracę i o ludzi stojących obok Ciebie.

Zasługujesz na pracę w miejscu, gdzie Twój wysiłek jest dostrzegany i doceniany, gdzie odpowiedzialność jest wspólna, a poczucie przynależności nie wymaga udawania kogoś, kim nie jesteś. To miejsce, w którym wsparcie i odpowiedzialność idą w parze. Dbamy o siebie nawzajem. W ACE dobra praca i traktowanie z godnością nie są sprzecznymi wartościami.

Ta książeczka nie obiecuje, że praca będzie łatwa. Nie będzie. Zamiast tego oferuje coś trwalszego. Wspólne zobowiązanie do tego, jak traktujemy siebie nawzajem i jak razem chronimy to, co ważne.

Jeśli to, co przeczytałeś, brzmi znajomo, jeśli przypomina sposób, w jaki chcesz pracować i miejsce, którego szukałeś, zaufaj temu przeczuciu.

Jesteś tu na swoim miejscu. Cieszymy się, że jesteś częścią tego, co nadejdzie.



**Tworzymy rzeczy, na których
ludzie polegają — urządzenia,
które pomagają karmić ludzi,
chronią leki lub dbają o
środowisko. Kiedy się nad tym
zastanowić, to już nie jest tylko
metal. To ma znaczenie.**

Keith Stout
Dyrektor Generalny
W zespole od 1992 roku





ACE METAL CRAFTS
c o m p a n y

Mark Vance, dziękuję za tak piękne
opowiedzenie naszej historii, z uważnością i
głębokim docenieniem tego, kim jesteśmy.

— Jean Pitzo



Fotografia

Katherine Black

Colin Oleniczak

Wsparcie tłumaczeniowe

Ana Arizmendi

Kasia Malatos

© 2026 Ace Metal Crafts Company

Ciąg dalszy tej historii

